

## Gonia wilki za owcami

Maryla Rodowicz

Gonia wilki za owcami,  
a chłopaki za babami,  
a dziewczyny za zameściem,  
a złodzieje to za szczęściem.

Dobry Pan Bóg świat wystrugał  
z drewneczka najtwardszego.  
Czy się udał, czy nie udał,  
nie pytajcie, nie wiem tego.

Gonia wilki za owcami...

Zrobił Pan Bóg ziemi grudę  
i zimowe ptaki chude,  
zrobił mrówki z mrówczętami,  
Odrę, Nysę z dopływami.

Gonia wilki za owcami...

Po dziewiątej jest godzinie,  
siedzi Pan Bóg na kominie,  
patrzy wkoło, myśli sobie:  
"Z czego ja tu szczęście zrobię?"

Gonia wilki za owcami...

Zaczął Pan Bóg szczęście lepić  
z lustreczka maluśkiego.  
Jedno tylko dostał w sklepie,  
nie wystarczy dla każdego.

Gonia wilki za owcami...

Ten ma szczęście, kto ukradnie,  
bo za mało w świecie tego,  
czy to ładnie, czy niaładnie,  
spytaj lustreczka swego.

Gonia wilki za owcami,  
a chłopaki za babami,  
a dziewczyny za zameściem,  
a złodzieje to za szczęściem.

Gonia wilki za owcami...